



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-625677-VI/08/JK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 03/08/2009

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Nielce Lawsony Janie Premierze.

Zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości wystąpienia z inicjatywą legislacyjną rządu dotyczącą powstania w Polsce systemu obowiązkowych ubezpieczeń od skutków klęsk żywiołowych.

W 2007 roku na działania związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych wydatkowano z budżetu państwa 330 mln zł, w 2008 roku – 555 mln zł. Do tego dochodzą ogromne kwoty na pokrycie strat z budżetów samorządowych. Nie policzone są jeszcze potrzeby w tym zakresie w roku 2009, ale jest niemal pewne, że koszty będą wyższe niż w poprzednich latach. I to w sytuacji kryzysu, gdy narastają trudności z uzyskaniem środków finansowych z zarówno budżetu państwa, jak i z budżetów samorządowych.

Należałoby również zauważyć, że obecnie stosowany doraźny i bezzwrotny system pomocowy wydaje się być coraz mniej efektywny, mimo dużych wysiłków rządu, aby nikogo z poszkodowanych nie pozostawić bez wsparcia. Przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wizytując w tym roku tereny popowodziowe doszli do jednoznacznego wniosku – potrzebne są rozwiązania długofalowe, skutecznie zabezpieczające interesy obywateli w obliczu nieuchronnych przecież klęsk żywiołowych.

W wielu krajach europejskich, m.in. w Szwajcarii, Francji czy Belgii, zastosowano przymusowe ubezpieczenia od następstw działania żywiołów. Chronią one od skutków gradobicia, powodzi, suszy, huraganów, uderzenia pioruna, osuwania się ziemi czy pożarów lasów. Umożliwia to państwu skoncentrowanie uwagi na zapobieganiu klęskom żywiołowym, np. rozbudowaniu systemu monitoringu i zarządzania ryzykiem.

Biorąc pod uwagę występujące obecnie tendencje w zmianach klimatycznych, wydaje się celowe i pilne wprowadzenie również w Polsce systemu, który by dalekosiężnie, skutecznie i bardziej sprawiedliwie rozkładał ciężary walki ze skutkami klęsk żywiołowych.

Łukasz Janusz Kochanowski